

2657

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.

768.

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1896.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI »CZASU« FR. KLUCZYCKIEGO I SP.

pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1897.

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.



SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1896.



W KRAKOWIE,

W Drukarni »CZASU« FR. KLUCZYCKIEGO I SP.

pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1897.

NAKŁADEM MUZEUM NARODOWEGO.

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU MUZEUM NARODOWEGO za rok 1896.

W sprawozdaniach z lat poprzednich, starał się Zarząd wykazywać ile mu zależy na wzbogaceniu zbiorów okazami prac żyjących celnych artystów polskich i jak na ten cel użytymi były przeważnie fundusze muzealne. Na zakupno dzieł sztuki z przeszłości polskiej, jedynie drobna stosunkowo kwota corocznie wydawaną była — pamiątkowy dział zwiększał się wyłącznie darami zarówno jak dział drobnej sztuki. Ale jeżeli dary żyjących polskich malarzy i rzeźbiarzy w obrazach i rzeźbach składane dla Muzeum przy jego początkowym założeniu dzisiaj niezupełnie odpowiadaćby mogły warunkom godności tak rozwiniętej Instytucji, pozostaje jedyną drogą zakupywanie przez Wydział okazów wyborowych prac artystów przynoszących chwałę narodowi, dotąd imionami swemi nieprzedstawionych w Muzeum. Trudnem jest to zadanie w obec skromnych funduszy muzealnych a wysokości cen, jakie za dzieła swe stawiają pp. artyści, lecz ułatwionem ono jest w części ich ofiarnością w obniżaniu cen dla Muzeum i ułatwianiu nabycia przez spłaty na raty. To też rok zeszły był o tyle szczęśliwym, że dozwolił Zarządowi oszczędnością z roku dawniejszego zyskać szczególnie wzbogacenie działu nowożytnej sztuki okazami pierwszorzędno znaczenia. Dotychczas Zarząd Muzeum mało mógł zajmować się z bogaceniem działu rzeźb — postawiwszy sobie za zasadę mieścić w swych zbiorach jedynie przedmioty odlane

w brązie lub wykute w marmurze. Odlewy gipsowe jakie mieści Muzeum, odnoszą się jedynie do reprodukcji rzeczy średniowiecznych i epoki Odrodzenia. Było obowiązkiem Zarządu nie dać zmarnieć w gipsie pięknej pracy zmarłego przed laty ś. p. Pleszowskiego Antoniego zatytułowanej „*Smutek*.“ Przez długi czas gipsowy ten posąg, tułał się po westibulach piętra Sukiennic. Zamiar odlania jego w brązie powzięty został przez Zarząd jeszcze w roku 1895, przeprowadzenie tego zamiaru należy do zadań roku zeszłego. Odlew brązowy wykonany został w bruxelskim zakładzie pod okiem tyle znakomitego artysty p. Cypryana Godebskiego, który podjął się bezinteresownie kierownictwa. Wypadł też on świetnie, a zasługi zmarłego artysty polskiego twórcy dzieła urosły w brązowej tej reprodukcji do wysokiego stopnia w porównaniu z gipsowym pierwowzorem. Posąg „*Smutek*“ jest obecnie niemal najpiękniejszą ozdobą działu rzeźby nowożytniej narodowego Muzeum, tem miłszą, że dzieło uznano za granicą za godne figurowania na tegorocznej wystawie międzynarodowej sztuki w Bruxelli. Zarząd Muzeum zgodził się na dozwole nie zrobienia drugiego egzemplarza brązowego rzeczownego posągu za wynagrodzeniem, które o 300 franków umniejszyło koszt odlewu naszego okazu. Drugie piękne dzieło rzeźby otrzymało Muzeum darem dam polskich. Mamy tu na myśli wspaniałe ostatnie dzieło ś. p. Marcellego Gujskiego popiersie Adama Mickiewicza, odlane w brązie w znakomitym zakładzie Barbedienna w Paryżu. Dzieło to wysokiej artystycznej wartości, praca artysty ciesząca się powszechnem uznaniem zapisująca wdzięcznie imiona dam polskich w rocznikach muzealnych. Darem też przysłała jedna z pięknych prac tak wczesnej artystki ś. p. Rozniatowskiej popiersie kobiece tak zwane „*Lotus*“ nagrodzone na wystawie lwowskiej 1894 r. Tyle jest wdzięku i prawdy w tej idealnej głowie Lotusa, tyle finezyi w wykonaniu, że poczuwa się Zarząd, do odlania równie w brązie tej ofiarowanej gipsowej pracy przez panią z Rozniatowskich Zagórską, krewną bliską artystki. Obowiązek ten spełni Zarząd przy najbliższej sposobności.

Obok tych trzech przedstawień poważnych kierunków polskiej współczesnej rzeźby, przybyło w roku zeszłym немало okazów drobniejszych, pamiątek niedawnych czasów, kiedy rzeźba nasza popularyzowała oblicza znakomitości narodowych w medalionach i popiersiach drobnych w brązie odlewanych. Zakład warszawski Mintera miał w tem zasługę wielką. Dzięki ofiarności p. Ignacego Wolskiego, zyskało Muzeum bogaty zbiór biustów i medalionów brązowych kolekcji Mintera, równie jak okazów prac tego rodzaju innych krajowych i zagranicznych odlewni. Znajdą się w tym zbiorze obok polskich — wizerunki i obcych znakomitości, znajdują en biscuit na postumentach marmurowych. Ogółem zyskaliśmy około pięćdziesiąt okazów tej drobnej sztuki z daru wspomnianego dobrodzieja Muzeum.

Z odlewów gipsowych zabytków rzeźby przeszłości, przybyły w roku zeszłym zamówione dawniej w Wroclawiu odlewy dwu tympanonów z XII wieku i inna mała płasko-rzeźba tych czasów. Przybył też odlew jednej z płaskorzeźb srebrnej trumny Ś-go Stanisława na Wawelu, zakupiony ze zbiorów ś. p. ks. Polkowskiego.

Dział medali polskich zwiększył znakomicie powyżej wspomniany ofiarodawca p. Ignacy Wolski znakomitą kolekcją bo 70 sztuk wynoszącą, medali pamiątkowych polskich ostatnich czasów dotyczących. Znajdą się tu i srebrne okazy i medale dawniejsze. Z dobrodziejem naszym spotykamy się jeszcze i w innych działach bogacących się w roku zeszłym. Muzeum zyskało medal jubileuszowy Towarzystwa sztuk pięknych w Pradze i brązowy na otwarcie pod Tczewem na Wiśle mostu w r. 1850.

Nie mniej świetnie powiększył się w roku zeszłym zbiór narodowy dziełami polskiego nowożytnego malarstwa i to przeważnie nabytymi przez Zarząd z funduszków muzealnych. Do takich należą: Zdzisława Suchodolskiego artysty malarza zamieszkałego od lat wielu w Monachium, autora znakomitego obrazu »Pogrzeb na wyspie Capri,« który tak znakomicie zanotował się w umysłach znawców i publiczności przed laty — nabyty od niego obraz „*Noc w stajence betleemskiej.*“

Charakteryzują ten obraz dziś muzealny dziwnie szlachetny nastrój religijny, wysoki spokój obok szlachetnej miary efektu oświecenia nocnego i wdzięcznego oddania typów N. Panny i Ś. Józefa, podnoszących znaczenie tej rodzajowej sceny do znaczenia obrazu religijnego. Józefa Chełmońskiego obraz: „*Pastuszki w polu podczas burzy*“ jest najnowszą pracą znakomitego artysty świadczącą wybornie o jego zasługach w sztuce polskiej. Wszystko w tym obrazie składa się w jeden wyraz grozy ułagodzony wdzięcznym układem i szlachetnymi typami chłopców wiejskich. Artysta umiał dostroić obraz do jedności wyrazu — burza wyraża się zarówno w przełkniętych postaciach pastuszków, w niesfornych ruchach bydła i w tej trawie którą wiatr porusza i ku ziemi nachyla. Ton obrazu jest ślicznym, srebrzystym, a autor obrazem tym nowym przypomina najpiękniejsze czasy rozwoju swego talentu. Niemniej i „*portret*“ dzieło panny Olgi Boznańskiej nabyty w roku zeszłym, należy do okazów wielce upragnionych dla Muzeum. Jest on wyrazem najnowszych kierunków malarstwa nowożytnego. Celuje wybornem zaznaczeniem tak zwanej tinta locale, szerokiem traktowaniem mass i dziwnie zręcznem dotknięciem płaskiego pędzla szczególnie szczęśliwym, gdy idzie o oddanie charakteru błysków na martwej naturze.

Do nabytków zeszłorocznych należą: obraz Antoniego Piotrowskiego zatytułowany „*Wesele przechodzi*“ o zasługach kolorystycznych w pełnem poczuciu powietrza. Scena ta przedstawia się w gammie tonów jasnych na tle zimowego krajobrazu, odznacza się dobrem uchwyceniem typów ludowych z realizmem, któremu nie brak pewnej delikatności. Od tegoż artysty nabyło Muzeum piękny obrazek „*Studyum z Tatr*“, a wystawa pośmiertna prac ś. p. Swieszewskiego dała możność zyskania jednej z prac „*Widok wsi Marcinkowice*.“

Tyle co do zakupna przez Zarząd obrazów. Ale Muzeum narodowe zyskało i darem nie mało pięknych okazów malarstwa współczesnego. Tu przedewszystkiem należy zapisać hojność Ministerjum Wyznań i Oświaty w Wiedniu.

Zakupiony przez to Ministryum na wystawie w Wiedniu cykl obrazów monochromijnych „*Legenda o N. Pannie*“ znanego artysty Piotra Stachewicza dostał się nam tytułem jakoby depozytu, gdyż wyjątkowo tym razem z zastrzeżeniem zapisania w inwentarzu tych ośmiu obrazów jako własność Ministryum. Z dawniejszych polskich artystów brakło w Muzeum prac E. Boratyńskiego i A. Reichana malarza lwowskiego. Dzięki ofiarności sąsiedniego w Sukienicach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, otrzymało Muzeum nasze od Dyrekcyi tegoż, portret biskupa L. Łętowskiego pędzla Boratyńskiego, oraz portret sławnego skrzypka *Karola Lipińskiego* malowany z natury przez Alojzego Reichana. Oba portrety należą do pięknych, a obok wartości artystycznej przynoszą wizerunki osób dobrze zasłużonych krajowi; za ich dar składamy tutaj dzięki Dyrekcyi Towarzystwa sztuk pięknych. Nieprzyniósł nam wielkiej korzyści zapis dwu obrazów i rysunku przez ś. p. Dra Michała Zieleniewskiego uczyniony, ale miłą była Zarządowi pamięć tego zasłużonego dla zdrojowisk krajowych męża. Znany dobrodziej naszego Muzeum uczony Mathias Bersohn z Warszawy, nie zapomniał o nas i w roku zeszłym, nadsyłając trzy kopie w małym formacie portretów XX. Mazowieckich, króla Jagiełły i księdza Augustyna Kordeckiego, kopiowanych z rozrzuconych po kraju oryginałów. Od p. Majerskiego z Przemyśla, zyskało Muzeum zabytek ruskiego malarstwa początku XVI stulecia. Jest to obraz „*Sądu ostatecznego*“ ikonograficznie ważny, bo scena przeprowadzoną jest w formacie niezwykle wązkim na drzewie. Spóźniony okaz tryptyku niezwykle małego, a pochodzącego już z połowy XVII wieku, otrzymało Muzeum darem od przełożonej Klarysek przy kościele Ś. Andrzeja w Krakowie.

Dział rysunków i akwarell artystów polskich, wzbogaciły nabytki z funduszów muzealnych i dary. Do pierwszych należą: album rysunkowe Dra Smokowskiego z Litwy, tego amatora artysty, który pierwszy zajął się w kraju drzeworytnictwem; rysunek tuszem pejzażysty Vogla; akwarella jednego z braci Siemianowskich; widok kościoła na Tynie

w Pradze, akwarella Fabiańskiego ojca. Z darów przybyło: rysunek oryginalny tuszem „*Uśpienie Jowisza*“ wykonany przez znakomitego historyka ś. p. Joachima Lelewela z daru p. Lewenthala z Warszawy; widok akwarelowy kościoła Bożego Ciała w Krakowie, roboty architekta p. Talowskiego, dar tegoż; rysunek M. Stachiewicza, dar p. Kopystyńskiego malarza ze Lwowa. Tutaj należy zaliczyć kolekcją rysowanych piórkami orłów polskich, zebraną chronologicznie z zabytków od XII do XVIII wieku. Nabyło ją Muzeum na licytacji po ś. p. księdzu Polkowskim i jest gotową do wydania w cynkotypiach. Taż drogą nabyto kilka odręcznie malowanych na wielkich arkuszach *tablic genealogicznych* duchownych polskich, starających się o kanonie przy katedrze krakowskiej w XVII i XVIII stuleciu.

Dział sztychów i litografij wzbogacił się dalszą seryą złożoną do zbioru po ś. p. Tadeuszu Skarbek Michałowskim, a szczególności 150-ciu portretami, albumem Piwarskiego, widokami Bursztyna i innymi osobliwościami z tego zakresu. Z daru p. Ignacego Wolskiego otrzymało Muzeum bogaty zasób premij Towarzystw sztuk pięknych, litografii, obrazów historycznych polskich, scen z wypadków krajowych — zbiór portretów królów z obrazów Bacciarellego, fotodruków z obrazów żyjących malarzy — drzeworytów, chromolitografii w liczbie sztuk 121. Dar to piękny i dla Muzeum niemałego znaczenia. Nabyto kilka okazów litografii polskich, jak portrety Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego i króla Jana III. Na aukcyi po księdzu Polkowskim nabyto bogaty zbiór wycinków drzeworytów z publikacyi ilustrowanych polskich. Do artystycznej czynności Andriollego odnosi się tutaj 114 sztuk; portretów znakomitości współczesnych jest 407. Kilkaset wycinków drzeworytniczych odnosi się do obrazów polskich malarzy. Nie braknie wycinków do wykopalisk i starożytności odnoszących się. Nieprzeceniamy wartości tej kolekcyci drzeworytów pod względem wykonania, ale jest to materyał dla badaczy wielce pożyteczny, a dla wydawców nieoceniony. Pomiedzy nabytkami na wspomnianej aukcyi, dostała się nam i część

sławnej kolekcji *cudownych w Polsce Matek Bożych* bo sztuk 30, oraz szytchy włoskie, odnoszące się do uplastycznienia historii kościelnej z połowy XVIII wieku rzymskiego rytownika. Od pana Stanisława Grui otrzymano darem sztychowaną na atlasie *tezę karmelicką* jednego z przodków, a od przejeżdżającego przez Kraków rodaka podobnąż tezę wydaną dla Alexandra Bogusza w r. 1790, oraz portret sztychowany *Kimbura*.

Do działu pamiątek oraz starożytności, przybyły darem: *kolczuga z misiurką* odnaleziona w rzece Bugu pod Sokalem i pałasz kawalerski z roku 1863, pamiątka po bracie ofiarodawcy p. Żukiewiczu z Rojatyń. Z zapisu ś. p. Achta strzelba XVIII wieku z napisami treści religijnej; od p. Widerki część lufy półhaka i kula, odnaleziona w ziemi obok zamku siewierskiego; od p. Zajdzikowskiego rosetę witrażową utworzoną ze starych szkielek kolorowych kościoła Panny Maryi w Krakowie; od p. Rezlera z Sieradza za pośrednictwem Dra Stanisławskiego pas słucki półlity. Z daru ś. p. Maryi z Trębickich Faleńskiej oznaki honorowe po generale Trembickim zm. 1830 r.; od nieznanego dobrodzieja pierścień złoty pamiątkowy z roku 1830. Piękną kolekcję *guzików mundurowych* z czasów kongresówki i szereg cały *łoków pieczętnych* otrzymało Muzeum od p. Ignacego Wolskiego, a kolekcję łoków zwiększono zakupem na wspomnianej aukcyi po ks. Polkowskim.

Z archiwum akt dawnych przeniesiono do Muzeum zbiorok wykopanych starożytnych żelaziw i fragmenta drobne w drzewie.

Do zbioru pamiątek Mickiewiczowskich i autografów przybyły: list oryginalny *Adama Mickiewicza* do *Gruźewskiego* z dnia 9 stycznia 1842 r., dar pani Groplerowej z Konstantynopola, przywieziony z tamąd przez p. kustosa Ziemięckiego. Od hrabiego Odrowąża z Bruxelli trzy autografy, z tych jeden jest listem króla Stanisława Augusta do biskupa Massalskiego, dwa inne są listami *generała Bema* do *Sadyka-Paszy* z r. 1850, oraz *Jana III* z r. 1694 do Urszuli Sapieżyny. Od nieznanego dawcy otrzymało Muzeum

przywilej Jana III króla polskiego, a od pani W. M. *manuskrypt* z wypisami przysłów i sentencyami z różnych autorów, spisany w r. 1743.

Zbiór fotografii zabytków polskich, powiększył się znacznie darami p. fotografa Kriegera i hr. Starzyńskiego, który ciągle dopełnia nam album fotograficzne prac swoich artystycznych, wykonywanych w srebrze i innych metalach. Aukcyja po ks. Polkowskim dostarczyła fotografii widoków *Gniezna i Kamieńca Podolskiego*.

Do biblioteki muzealnej przybyły z daru p. Wolskiego dwie *teki z mappami Polski* dawniejszemi i nowszemi, karty podróże dawniejsze, plany miast polskich, atlasy i wiele osobliwości kartograficznych. Inna teka tego zbioru zawiera *wycinki z gazet* polskich z opisami uroczystości narodowych. Książka treści ekonomicznej drukowana w r. 1783 u Dufoura w Warszawie, otrzymano darem od przejeżdżającego rodaka. Nabyto ważne dzieło Dra Jerzego Mycielskiego: »Sto lat dziejów malarstwa w Polsce 1794—1894,« oraz publikowane inwentaryzacje zabytków sztuki w Szląsku przez Lutscha, a Księstwa Poznańskiego przez Kothego. Zakupiono album wystawy stauropigialnej we Lwowie i kilka dziełek odnoszących się do dziejów Krakowa. W dalszym ciągu prenumerowano publikacje artystyczne: »Gazette des Beaux arts« i »Zeitschrift für bildende Künste« ze swemi dodatkowemi publikacyami. Oto wykaz przybytków zesłorocznych, a musimy przyznać, że tak zwiększone zbiory pomimo że nie systematycznie dla braku pomieszczenia urządzane, nieposiadające odpowiednich dla pewnych działów drukowanych katalogów, poczynają interesować naszą miejscową i przejezdzną przez Kraków publiczność. Dowodem tego zwiększony w roku zeszłym dochód z biletów wejścia i tłumne zebrania publiczności inteligentnej w dniu bezpłatnego do Muzeum wstępu. Ale to niedosyć — umiejętność dziejów sztuki i kultury poczyną się interesować wielce zbiorami naszymi. Odwiedzają coraz liczniej Muzeum narodowe obcy uczeni badacze, pragnący się obznaajnić z dawną sztuką w Polsce. Dowody uznania odbierał niejednokrotnie Zarząd

Muzeum, ale przede wszystkim dla nauki polskiej otwiera się już szeroko pole do badań, nie jeden też okaz wywoływał dyskusję w komisji historii sztuki Akademii Umiejętności. Na podstawie studyi nad zabytkami cechowego malarstwa w Muzeum narodowym, prof. Maryan Sokołowski przyszedł do wniosków, które wyjaśniają genezę tego malarstwa naszego. W pracy swej o stu latach malarstwa polskiego, prof. Jerzy hr. Mycielski powołuje się często na okazy muzealne obrazy malarzy dawniejszych. Rozprawy Dyrektora Łuszczkiewicza: *Odlewy rzeźb Strzelnieńskich i Obrazy cechowe szkół polskich*, opierają się wprost na nabytkach muzealnych, a pomieszczone są w piśmie peryodycznym: »*Wiadomości archeologiczno - numizmatyczne*«, które jest w pewnym względzie organem naszego Muzeum. Niejednokrotnie udzielał Zarząd pozwolenia na fotografowanie okazów w celach naukowych, a p. fotograf Krieger, który upoważnionym jest od Zarządu do zdejmowania tych fotografii, składa do zbiorów naszych z obowiązku jeden egzemplarz reprodukcji fotograficznej. Zbiory rysunków i fotografii jakie już posiada Muzeum, przynoszą też badaczom pożytek nie mały. Przynosiłyby one większy dla szerszych kół artystycznych, gdyby znalazło się lepsze i dogodniejsze dla studyi ich pomieszczenie — spokojny lokal i dostateczny fundusz na kolekcjonowanie tego działu. Fundusze muzealne są zawsze dotąd skromnymi, bo jeżeli żaden dar pieniężny nieprzychodzi od lat wielu w pomoc, ofiarność społeczeństwa polskiego ogranicza się do darów wyłącznie w okazach i dziełach sztuki. Muzeum narodowe nie może poszczycić się mecenasami ofiarującymi summy na cele muzealne jak doświadczają tego muzea zagraniczne. Z miast galicyjskich figuruje w dochodach jedyne miasto Wadowice kwotą roczną 25 flor. I do tak drobnej pomocy pieniężnej dla Muzeum niepoczuło się żadne inne z miast naszej prowincyi, zawsze główny ciężar utrzymania i rozszerzania się zbiorów, polega na dotacyi Rady miasta, a w skromnej części Wysokiego Sejmu we Lwowie. A jednak czyż godzi się Muzeum narodowe umieszczone w Krakowie, uważać jako instytucją służącą wy-

łącznie miastu naszemu? Zadaniem jego jest przedstawienie czynności sztuki na całym obrębie gdzie panuje język polski, w sprawie okazów kultury przeszłości, nieogranicza się do obrębu Krakowa — gromadzi je zewsząd jak daleko sięga ziemia dawnej Polski. Słusznemby się zdawało, że przy tak szerokim zakresie zbiorów potrzeba aby do rozwoju i utrzymania takiego Muzeum dopomagał miastu Krakowowi znaczniejszą kwotą Sejm krajowy, a powiedzmy i do pewnego stopnia fundusz państwowy. Jakoż Rada miasta w przewidywaniu zwiększonych kosztów przy rozszerzeniu się przyszłym Muzeum na całe piętro Sukiennic, zwróciła się z prośbą do Wysokiego Sejmu i Rady Państwa. Z tych pierwszy już roku zeszłego zwiększył dotacją Muzeum o 300 fl. O ileż szczęśliwiej udotowane są przez kraj nasze muzea przemysłowe we Lwowie i Krakowie, jakkolwiek nieprzynoszą tych korzyści jak nasze Muzeum narodowe, tak tłumnie zwiedzane i nauce służące.

Na tem kończymy nasze sprawozdanie za rok 1896, przechodząc do wykazu dochodów i rozchodów za ten czas.



Stan funduszków za rok 1896.

DOCHODY:

	Złr.	ct.
1. Pozostałość z roku 1895	588	40
2. Rezerwa na posąg ś. p. Pleszowskiego z funduszu r. 1895	902	32
3. Fundusz assekuracyjny	370	—
4. Z budżetu miasta	3000	—
5. Subwencya Sejmowa	800	—
6. Subwencya Wadowic	25	—
7. Dochód z wejścia i katalogów	1334	82
Suma dochodów	7020	54

ROZCHODY:

	Złr.	ct.
1. Pensye i Płace	1455	—
2. Gospodarcze, w tem: opał 300 fl., assekuracja 370, renumeracja konserwatora rycin 200 fl., frachty i t. d.	1110	55
3. Zakupno książek i oprawa	121	48
4. Urządzenie sal i sprzęty	201	60
5. Restauracye i oprawy	40	60
6. Zakupno dzieł sztuki	3212	8
Suma rozchodów	6141	31

BILANS:

Suma dochodów	7020 złr.	54 ct.
Suma rozchodów	6141 „	31 „
		879 złr. 23 ct.

Władysław Łuszczkiewicz
dyrektor Muzeum.

Dr Faustyn Jakubowski
przewodniczący Wydziału.

WNIOSKI.

Rada miasta uchwali:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Zarządu Muzeum za rok 1896.
2. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z użycia funduszu za rok 1896.
3. Zatwierdza się budżet Muzeum za rok 1897.



PROJEKT BUDŻETU NA ROK 1897.



Dochód przypuszczalny.

	Złr.	ct.
1. Reszta kasowa z r. 1896	879	23
2. Z budżetu miasta	3000	—
3. Dotacja sejmowa	800	—
4. Subwencya Wadowic	25	—
5. Fundusz assekuracyjny	370	—
6. Dochód z wejścia	700	—
Razem	5774	23

R o z c h ó d.

	Złr.	ct.
1. Zakupno dzieł sztuki	3000	—
2. Restauracye dzieł sztuki	25	—
3. Urządzenia sal	75	—
4. Opał	300	—
5. Assekuracya	370	—
6. Biblioteczne i szyćchy	200	—
7. Wydatki gospodarcze	394	23
8. Pensye i płace	1410	—
Razem	5774	23



